

Rodzice, którzy swoje nastoletnie dzieci usiłują nadal wychowywać przy pomocy silnej ręki, zaprzestają klapsów na rzecz razów wymierzanych na przykład na głowę czy plecy. Doznawanie kar fizycznych daje nastolatkom dodatkowy i uzasadniony powód do buntu. Nastolatek jest już na tyle duży i silny fizycznie, że jest w stanie oddać. Pamiętajmy, że wiek dojrzewania dziecka jest bardzo trudny. Bunt przeciwko rodzicom, nawet ten nie wywołany otwartym konfliktem, czy przemocą fizyczną, nie jest z reguły wyrazem braku szacunku do nich. Jest koniecznym rozwojowo etapem doświadczenia własnej niezależności, sprawdzaniem się w roli osoby samodzielnej i stanowiącej o sobie.

Jeszcze chwila i...

Zachowanie dziecka doprowadziło Cię do szewskiej pasji? W apogeum złości podnosisz rękę i zaraz wymierzysz karę... STOP! Choć to bardzo trudne, spróbuj się opanować. Weź głęboki oddech i policz do dziesięciu (albo – jeśli to pomaga – odmów modlitwę lub wyjdź na krótko do drugiego pomieszczenia). Spójrz na swoje dziecko. Ono jest małe, słabe i ufa tobie. Przecież kochałeś je przed chwilą i za kilka chwil znowu będziesz kochał. Pamiętaj, że gniew zaślepia i odbiera możliwość racjonalnej oceny sytuacji. Może twoją frustrację pogłębia dodatkowo konflikt w pracy lub kłótnia z małżonkiem...? Jaką masz gwarancję, że w złości nie uderzysz dziecka zbyt mocno?

A jeśli nie pohamowałeś złych emocji i jednak uderzenie dosięgło dziecka? Daj sobie kilka chwil, by apogeum złości opadło, przeproś i przytul dziecko. Twój autorytet na tym nie ucierpi. Nie obwiniaj się obsesyjnie, że uderzyłeś dziecko, a spróbuj zaplanować: jak poskromić złe emocje, gdy taka sytuacja powtórzy się?

Wychowanie bez klapsa..? Damy radę!

Możesz czuć się bezradnym jako rodzic, możesz mieć gorszy dzień, być zagniewanym, zestresowanym, ale twoje negatywne emocje i nieakceptowalne zachowania dzieci nie usprawiedliwiają twojej przemocy. Jeśli jednak z takimi sytuacjami nie potrafisz sobie poradzić, jeśli mnożą i nawarstwiają się kłopoty wychowawcze, zapraszamy do nas po poradę. Zespół doświadczonych specjalistów: pedagog, psycholog i prawnik służą pomocą oraz radą w ramach bezpłatnych konsultacji w problemach z wychowaniem młodego pokolenia. Pomogliśmy wielu rodzicom, spróbujemy pomóc również Tobie...

Program profilaktyczny w zakresie promowania i wdrożenia prawidłowych metod wychowawczych w stosunku do dzieci w rodzinach zagrożonych przemocą w rodzinie w powiecie siemiatyckim na lata 2021-2024

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Siemiatyczach w ramach Specjalistycznego Poradnictwa udziela darmowych porad dla mieszkańców powiatu siemiatyckiego, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji osobistej:

PORADNICTWO PSYCHOLOGICZNE:

w poniedziałek
lub środę
16:00 – 19:00

PORADNICTWO PRAWNE:

w każdy poniedziałek
i środę
16:00 – 19:00

w lokalu nr 33 na parterze budynku Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Siemiatyczach prowadzi również:

- Warsztaty dla rodziców „Akademia Rodzica”,
- Program oddziaływań korekcyjno - edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie.

**POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE
W SIEMIATYCZACH**
17-300 Siemiatycze, ul. Legionów Piłsudskiego 3
tel. 85 730 05 07, tel. 517 215 760,
e-mail: kontakt@pcprsiemiatycze.pl



Pomoc na niemoc



Program profilaktyczny w zakresie promowania i wdrożenia prawidłowych metod wychowawczych w stosunku do dzieci w rodzinach zagrożonych przemocą w rodzinie w powiecie siemiatyckim na lata 2021-2024

KOCHAM. NIE BIJĘ

Rodzice i dziadkowie zgodnie wspominają, że sami byli wychowywani „twardą ręką”, dostawali klapsy, czy nawet bici byli pasem za różne przewinienia i na zle im to nie wyszło... Przecież wyrosli na porządnym ludzi. Nie mają zazwyczaj do tego sposobu wychowania krytycznego stosunku. Jednak obecnie obowiązująca wykładnia nauk pedagogicznych, przepisy prawa i wzrastająca wrażliwość wychowawcza młodych rodziców wykluczają taki model wychowania dziecka.

Prawo w Polsce

W 2005 roku wprowadzono Ustawę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie zapewniającą ochronę i poszanowanie praw dziecka i dorosłego oraz zwiększającą skuteczność zapobiegania przemocy w rodzinie. Przemoc w rodzinie to jednorazowe lub powtarzające się umyślne działania narażające jej członków na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne. Przemoc w rodzinie może przybierać różne formy, tj. przemoc fizyczna, psychiczna, seksualna, ekonomiczna oraz zaniedbanie. Ustawodawca wprowadził również termin zaniechania czyli bezczynności. Oznacza on, że jeśli widzisz przemoc, a nie reagujesz, to jesteś jej również winny.

Niebieska Karta

Wraz z ustawą wprowadzono procedurę "Niebieskiej Karty". Jej zadaniem jest zgromadzenie danych o zaistniałych zdarzeniach, uczestnikach oraz podjętych czynnościach. Wszczęcie procedury następuje na podstawie zgłoszenia osoby, która doświadczyła przemoc lub na podstawie zgłoszenia świadka zdarzenia. Informacji zawartych w Karcie nie można zmienić ani wycofać nawet na wniosek osoby pokrzywdzonej. Podejmowanie interwencji nie wymaga zgody osoby dotkniętej przemocą. Jeśli zatem jesteś świadkiem sytuacji świadczącej o przemoc w rodzinie - nie wahaj się złożyć zawiadomienia na policję lub do ośrodka pomocy społecznej. Twój sygnał pozwoli na rozpoczęcie procedury i zbadanie, czy konieczna jest interwencja i pomoc. Przemoc w rodzinie dotyka nie tylko dorosłych, ale i dzieci.

Kłopoty z wychowaniem

Wychowanie dziecka można nazwać świadomym, planowym, celowym działaniem podejmowanym przez rodziców lub opiekunów wobec dziecka, aby uzyskać założony rezultat. Jaki rezultat? Najprościej powiedzieć: przygotowanie do samodzielnego życia wedle

obowiązujących norm, zasad i wartości lub jeszcze banalnie: wychowanie człowieka radzącego sobie w życiu... Łatwo powiedzieć, a jednak wychowanie dziecka we współczesnym świecie to ogromne wyzwanie.

Nie ma idealnej recepty na wychowywanie dziecka i nie ma idealnych rodziców, którzy nigdy nie popełniają błędów wychowawczych. Ale podstawą dobrego wychowania jest na pewno akceptacja dziecka, poświęcenie uwagi, miłość i konsekwencja.

Zacznijmy od najważniejszego: akceptacji i miłości. Zaakceptuj wygląd i osobowość dziecka, otocz miłością, opieką, obdarzaj uśmiechem i zarażaj serdecznością. Młodsze dzieci przytulaj, głaszcz, całuj. Te nieco starsze też łakną ciepła i dobrej relacji. Bliskości nigdy nie zastąpi mnogość prezentów! Często chwal, nawet w drobnych sprawach: pięknie to narysowałaś; starannie posprzątałaś zabawki... Dowartościowuj, ale nie porównuj z innymi dziećmi. Usamodzielniaj, wdrażaj powoli do kolejnych prac w domu, daj prawo do błędu. W razie niepowodzeń mobilizuj: spróbuj jeszcze raz, pewnie teraz się uda.

Dzieci w każdym wieku potrzebują uwagi, wspólnego czasu, rozmowy, żartów. Spróbuj znaleźć każdego dnia czas na rodzinną aktywność: gry, zabawy, spacer, wycieczkę, ale też wspólną pracę: przygotowanie obiadu, zrobienie ciasta... Bądź prawdziwym wzorcem dla dziecka: mów zawsze prawdę, graj uczciwie, szanuj, traktuj poważnie, nie obarczaj własnymi dorosłymi problemami. Staraj się żyć w zgodzie ze współmałżonkiem, jeśli zdarzy się kłótnia, niech dziecko zobaczy przepraszających się i przytulających rodziców...

Normy i zasady w wychowaniu

Bardzo ważna jest konsekwencja w egzekwowaniu ustalonych zasad i norm w codziennym wychowaniu. Podstawowym sposobem uczenia się zasad jest obserwowanie świata. Dzięki obserwowaniu przez dziecko ważnych dorosłych (rodziców, rodzeństwa, nauczyciela), uczy się, które z jego zachowań jest aprobowane, a które budzi niezadowolenie czy wręcz gniew. Świat pozbawiony zasad i norm pozornie wydaje się fajny i otwarty, ale tak naprawdę nie jest bezpieczny. Dzieciom łatwiej jest żyć w świecie, gdzie dokładnie wiadomo, co i kiedy można robić. By dobrze funkcjonować potrzebują jasnego, przewidywalnego i konsekwentnie przestrzegane przez dorosłych systemu zasad. Warto je wprowadzać już od wieku przedszkolnego – np.: po powrocie do domu myjemy ręce, wieczorem sprzątam zabawki; sukcesywnie wydłużając listę: po powrocie ze szkoły najpierw myjemy ręce, jemy obiad, odrabiamy lekcje, potem jest czas na zabawę. Dziecko powinno mieć stałe domowe obowiązki: wyrzucanie śmieci, wprowadzanie psa, dbanie o porządek we własnym pokoju.

Istotne jest, by formułując zasady przekazywać je w sposób zrozumiały i krótki, unikając zakazów. Na przykład zamiast: nie chodź po kuchni w czasie obiadu, powiemy: obiad jemy siedząc przy stole. Trzeba pamiętać, że przyjęty system obowiązuje obie strony: rodziców i dzieci. Zasada: brudne rzeczy odnosimy do kosza w łazience, okaże się mało ważną, jeśli tata będzie zostawiał brudne rzeczy na krześle... Starszym dzieciom łatwiej jest przestrzegać zasad, w których ustanowieniu sami brali udział. Dlatego warto przedyskutować zasady, nawet idąc na drobne ustępstwa, by zapewnić sobie współpracę ze strony dziecka. System zasad jest dynamiczny – dopasowujemy go do zmieniającej się sytuacji i wieku dziecka. Im starsze dziecko, tym zasad może być więcej. Zasady trzeba przypominać tak często, jak tego wymaga sytuacja.

Klapsy to też bicie

Większość zwolenników wychowania „twardą ręką” uważa, że banalny klaps to jeszcze nie bicie. Ale jeśli przyjmujemy, że dziecko to też człowiek, to klaps wymierzony człowiekowi jest naruszeniem jego godności – jest biciem. Klaps daje rodzicowi efekt tu i teraz: dziecko robi coś ze strachu lub ogranicza się, żeby nie dostać kolejnego raz. Bijąc nie uczysz dziecka, że coś jest zakazane, a coś innego trzeba robić koniecznie. Bicie powoduje utratę zaufania, poczucie krzywdy, jest upokarzające, przynosi złe reperkusje w każdym etapie wychowania dziecka.

Podstawą prawidłowego rozwoju dziecka do 3 roku życia jest poczucie bezpieczeństwa, które daje bezpośrednia bliska relacja z mamą i tatą. Relacja ta rodzica przywiązanie może być zakłócona przez bicie. Klaps wymierzony małemu dziecku wywołuje napięcie emocjonalne: strach i ból. Ogranicza wrodzoną dziecięcą spontaniczność i otwartość. Dziecko staje się nieufne i zamyka się na nowe doświadczenia w obawie, że może spotkać je przemoc. Dziecko bite rozwija się wolniej.

Dziecko w wieku przedszkolnym przechodzi intensywny rozwój poznawczy i społeczny, głównie na bazie zabawy. Rozwija mowę, pamięć, myślenie, uczy się przebywać w grupie rówieśniczej. Dziecko karane klapsami nie jest w stanie przeanalizować dogłębnie swojego zachowania. Na tym etapie rozwoju uczenie się nowych zachowań odbywa się przez naśladowictwo. Bite dziecko może robić to samo w relacjach z rówieśnikami.

We wczesnych klasach szkoły podstawowej dzieci nawiązują pierwsze przyjaźnie, odwiedzają się w domach, rozmawiają o swoich sprawach. Dziecko, które jest bite dowiadywa się, że stosowanie przemocy nie jest metodą wychowawczą. Świadomość ta powoduje wewnętrzny konflikt: niezgoda na takie traktowanie przez rodziców pomieszana z zależnością od rodziców pod każdą postacią: emocjonalną, materialną, społeczną. Takie upokorzenie budzi szereg złych następstw: trudności w uczeniu, niespokojny sen, agresję wobec słabszych.

tel. 85 730 05 07
tel. 517 215 760

POWIATOWE
CENTRUM POMOCY RODZINIE
W SIEMIATYCZACH

e-mail: kontakt@pcprsiemiatyczne.pl